

„JERZY”

OD PIERZYNAŁ LEŻY JERZY, ŻE JEST CHORY NIKT NIE WIERZY.
ŻALI SIĘ NA BÓLE GŁOWY, ŻE ŻOŁĄDEK TEŻ NIEZDROWY.

JESZCZE RANO BYŁ JAK RZEPKA, CO TO JEST OD ZDROWIA KRZEPKA.
POTEM JURKA BRUDNA RĄCZKA NIOSŁA W BUZIĘ GRUSZKĘ, PĄCZKA.

MAMA CHŁOPCA JUŻ ŻAŁUJE, LECZ PAN DOKTOR IGŁĄ KŁUJE.
MÓJ JERZYKU NIGDY WIĘCEJ NIE JEDZ, GDY MASZ BRUDNE RĘCE.

Autor K.Szoplik